Informacya 1697

INFORMACYA
Kochaiącego Oyczyznę Syná, iákiego nám przybieráć potrzebá Królá, żeby upadaiącą dźwignął y do dawney Sławy y Szczęśliwości przyprowádził Oyczyznę nászę.

TRzebá naprzod Bogu zastępow nieśmiertelne oddáć dzięki, że z providencyi y miłosierdziá swego dał *eluctari* Oyczyznie miłey Mátce nászey z tak ciężkich terminow, w ktorych zá przeszłego Pánowania uwikłána zostawáłá; y że znayduiąc się ieszcze w dawney wolności, ma czás ratowania się pod teráznieysze *Interregnum*, gdy iest wolną sobie Pánią, y zábieżęniá ostátniey zgubie swoiey przez osadzęnie na Tronie tákiego Páná, ktory by ią mogł y umiał dźwignąc, à do dawney przyprowádziwszy szczęśliwości, przywrocić narodu nászego upádłą sławę. Iakim by to zaś sposobem do skutku przyiść mogło, należy rostrząsnąć, y doskonále weyrzeć zkąd pochodziło to nieszczęście Rzeptey? á co nieuważne przeszłych Krolow obieránie zepsowało, tego w przyszłey strzec się y popráwić Elekcyi.

Tá iest Prawdziwa przyczyna wszystkich nieszczęśliwości Oyczyzny nászey że porzuciwszy dawne przodkow Nászych Maximy, áby *ex aequalitate* Krolá nieobieráć rzuciliśmy się do Piastow, dla prożnego tylko honoru narodu nászego, áby pokazáć, że się w nim godny y obcym narodom rowny znaleść może człowiek, á nieuwazaiąc dobrá pospolitego; bo iáko w takim mogą być Krolewskiemu przynależyte Stanowi przymioty, y sposobność znaleść się do rządzęnia Panstwá? ktory w prywatney urodził się Fortunie, wprzod pewnie do własnych rzuci się pożytkow, do stáránia áby wyniosł Dom swoy y Fortunę dźwignął, niż do Rzeptey interessow. Krol Michał zostawszy Krolem, máłą bárzo pokazał applikacyą do spraw publicznych, wszystek czás trawiąc ná potocznych z lekkiemi ludzmi zábáwach, y około wczásow y wygod swoich, stroiámi się zbyteczny-

A

tecznymi báwiąc, bo w słábey wychowány będąc Fortunie y niedostatku, do tego się náprzod rzucił, czego mu w prywatnym życiu niedostawáło: Niewiele Rzptey przyniosł, y wtym nayiepicy iey wygodził, że niebędąc sposobny do rządzenia Pánstwá, przeniosł się prętko do wieczney Korony, y bezpotomnie zeszedszy, spokoyną nam zostáwił elekcyą. Dał by to Pan Bog żebyśmy się byli tym przykłádem káiali, y nieprzystępowáli do drugiego Piastá elekcyi, z ktorego iáką ma Rzpta *utilitatem?* káżdy iáwnie obaczy, przebiegszy wszystek czás pánowánia iego, że przez te dwádzieścia lat y dwie, żadnego pożytku Oyczyzná nieodebrałá, Domu tylo Krolewskiego pod pretextem Dobra publicznego gorę wzięły interesá. Swiadczą Scymy odprawione, á naprzod pierwszy Grodzinski, ná ktorym repártycya Woyská ná Woiewodztwá rozłożona, piekny ná sobie pozor punctualney Woysku zápłaty niosąca, *ad eum finem* stánełá, áby *per eversionem status* uchronić się częstego skłádania Seymow, dla obmyślenia płácy Woysku nieuchronnego, á *per Senatus Consilia*, w ktorych *potestas Comitialis* upádła, *materias status ad libitum* stánowić, á to *arcanum* zárás z Gabinetow Pánskich wyniesiono, y postrzegły się Woiewodztwá, że lubo pozwoliły ná dispártyment Woyská płacy, iednák nie obmyślaią, tylko przez Declárácye Seymowe. Stánełá ná tymże Seymie reformácya Krolowey bez wiadomości y konsensu Woiewodztw, bo iey w instrukcyách nie proponowáno, ktora waloru mieć nie powinná, bo *inscio ordine equestri in volumen legum* weszłá, y nie mieli Posłowie *facultatem* pozwaláć na nię bez swoich Pryncypałow, z kąd oczywiście pokázuie się postpozycya Oyczystych praw y zwyczáiow, á lekkie poważenie stanu szláchcckiego. Nad słońce rzecz iáśniey sza, że wszystkie Seymy w ten czás tylko stáwáły, kędy priwatny ná nich pokázował się pożytek. Swiadczy Seym *Colligationis*, ktorego iedyne *obiectum* było wydánie Corki Cesárskiey zá Krolewiczá Iakobá, y części Pánstwá Węgierskiego w posiągu puszczenia, czego *ministri* Cesárzá

czynili

czynili nádzieie, y aż do expedycyi pod Wiedęn Kroli zwodzili. Widzieć było ná támtym Seymie, *quantá præcipitantiá* ten traktat ſtawał, że nie uważano áni pakt záwártych y poprzyśiężonych áni żeby iákie ná ſtronę pożyteczne Rzptey wymoc Kondycye, y pięniężne ná woienne rozchody wytárgowáć pośiłki, y opiſáć, iak długo w tey lidze zoſtawáć miałá Rzeczpta, w ktorey teraz, poki intereſá Ceſárſkie każą, być muśięmi. Iednym tylko impetęm bez rekollekcyi wciągniono w tę ligę Rzeczptą, żeby honor Domu wynieść przez pomięnione małżeńſtwo, á przez uſtáwiczną woynę y contrybucye ná woyſká zubożywſzy Szláchtę, *generoſitátem egeſtaſtate* przytłumić. Gdy zaś po dániu Wiedniowi odſieczy nádzieiá z Ceſárzem Colligácyi omyliła, aż ow *zelus* wſtecz śię obrocił, bo ná drugim záraz Seymie mſzcząc śię niedotrzymánego słowá, tę ligę rumowáć chciano, partikularny z Turkámi wyſtáwiáiąc pokoy, ná co deputacya do concludowánia pokoiu *ád archivum per ſcriptum* náznáczona byłá, y do Krymu Poſeł wyprawiony, aby proponował pokoy Chánowi, y iuż mieyſce w Stryiu do traktatow naznaczone było, bez wiadomośći Colligatow, rádá záś do Koncludowania pokoiu we Lwowie być miáłá z deputowánemi z Seymu, áby tám *ad libitum* z pártyzántámi Páńſkiemi był ſtanowiony, w ten czas perſekucya Domu Pánow Sapiehow byłá záczęta, że ná ten pártykularny nie zezwolili pokoy, y pewnieby był *tandē* przewiedziony, gdyby nie zátámowano było impetu wydánia śioſtry Ceſárzowey w rekōpenſę Gorki zá Krolewiczá Iákobá, á potym nie ſtwierdziło przyiáźni z Ceſárzē dopomożenie *cōnubii* Krolewny z Electorē Báwárſkim, y tak *eo pacto conatus* záwárcia pokoiu párticulárnego uſpokoił śię. Nie wſpominąm oſtatniego Seymu pod dyrekcyą I Mći P. Kráyczego Koronnego zákonczonego, ná ktorym gdy nie było inſzych intereſow do wyſtawienia, otrzymánie indigenatu ná I Mći Páná w ten czás *Conte de Malígni*, á teraz Márkiezá *de Arquian*, Brátá Krolowey, áby był *capax* bránia wákánſow, ſpráwiło applikácyą do ſkonczenia Seymu tego, iákoż wkrotce potym ſtároſtwo Szczyrzyckie było mu

 kon-

konferowáne. Weźmy z drugiey ſtrony w konſiderácyą to zerwánych okázye Seymow, á obaczemy ná czym inſzym rozbiiáły ſię, tylko *ad ſcopulos* pretenſyi Domu Krolewſkiego, iáko Grodzinſki nie záczą wſzy ſię *evannit*, że ná nim ſądzić chciano Krolewiczá Iákobá, obok Krolá ná Thronie *ad firmandam* do niego *prætenſionem*, utorowawſzy mu wprzod do tego ſtopniá drogę ná *Senatus conſilium* we Lwowie, ná ktorym pod báldekinem rowno z Krolem záſiadał. Wárſzáwſki záś Seym pod dyrekcyą I Mći Páná Referendarzá Koronnego niedoſzły, rozbił ſię o konſtytutyą *ſub titulo confidentiæ*, że w niey włożona byłá *clauſura perennitatis Domus Regiæ*, przeciwko prerogátywie wolney elekcyi. Wſpomnieć tu trzebá Seym niedoſzły Warſzáwſki dla choroby Krolewſkiey w Zołkwi, ktory iáko *in enervationem ſtatus* przez Vniwerſał w Kościele Kátedrálnym Wárſzáwſkim czytány, chciano *abſolutè* do dálſzego prorogowáć czáſu, y Angielſkich párlámentow wprowádzić *methodum*. Wiádomo ieſt ná ten czás zgromádzonym *ex Senatorio & Equeſtri Ordine Civibus*, ktorzy *ferre* niemogąc zgwałcenia praw Oyczyſtych & *inſtitutorum* Seymow, *publicè* ſię mánifeſtowáli *de tali violentia*, oſobliwie W. X. Litewſkiego *Proceres* y Poſłowie, ktorym powinná Oyczyzná *conſervationē* w tym terminie *libertatis*. Oſtátniego záś Seymu Wárſzáwſkiego *funeſtum exitum* ſprawiło *certamen*, *inter maieſtatē & libertatem*, że ſię uſadził był dwor *opprimere* poteżny w Oyczyznie Sapiezenſki Dom, *circa libertatem* ſtawaiący, y zpraktykowáwſzy na zgubę iego Biſkupa Wielenſkiego, áby nieſłuſznemi *in præiudiciū* praw Rźptey w prerogatywie Hetmanſkiey władzy zawiſłych aggráwował Woiewodę Wilęnſkiego Klątwámi, oraż y mándátami ná Seym przeciwko prawom beż wiádomośći pieczentárzow wydánemi co *commovit Generoſos* y *circa libertatē* ſtáwáiących *Cives*, że wziąwſzy ták wielką krzywdę y oppreſſyą załużonego Domu *pro cauſa publica* niedopuſcilimu beż práwia czynić, y ták *nociū libert ati* niechcieli widzieć *exemplū*, *in hac* tedy *lucta* niedoſzedł ták potrzebny

trzebny Seym y *scandolosissime* z wylaniem Krwie w izbie Poselskiey przez Koruczow Krolewskich, zgwałceniem *securitatis*, y w tumultach ustawicznych rozszedł się. Wyrazić dostatecznie niepodobna, żałosnych po tym Seymie transakcyi, iako bez starania y applikacyi, leżały zagrzebione w głębokim popiele niedbálstwá, sprawy publiczne, do sámey śmierci Krolewskiey, iako Krolowa widzac Krolá słabego y niedbáiącego o sprawy publiczne, sámá rządy Rzptey trzymáłá, ná rádách z Senatorámi zásiádáłá, y zdánia swoie po Krolewsku dawáłá, iáko *imperium* icy *graue* záwsze Rzptey, teraz pod *Interregnum* pokazáło się *intolerabile*, bo náuczywszy się zá żywotá Krolá rządzić, y po iego śmierci do wszystkich publicznych miesza się intereśow. Iáko się ná Konwokácyi pokazáło, kiedy z fákcyi iey bezbożny poseł Horodeński, *inaudito à saeculis exemplo*, ták potrzebny *saluti publicae* Akt zerwał, wziąwszy zá to szesćset talerow, z tey rá cyi, że niechciáłá áby tráktowáne były materye o nagrodzie Rzptey niedotrzymánych *pactorū conventorū*, y o pretensiách publicznych y prywatnych, ktore trzebá było pozostáłemi sūmámi dobrze opłácić y nieodwłoczna *privatis* uczynić satisfákcyą. Iákie zás iey otworżyli się w Wielkiem X. Litewskim máchinácie, prátkykowániá związku przez Páná OgienskiegoChorążego Litewskiego, ná zámieszánie wolney elekcyi, świadcza dowody w rękách Pánow Sapiehow zostáiące, w ktorych trzebá, áby Rzpta ná elekcyi przeyrzáłá się, y obaczyła, iákie ná zgubę iey wystawiáno machiny. Nieprzestáie tenże Oyczyzny zdraycá Horodenski y po dziś dzien *instinctu* herśztá fákcyi Litewskich Ogienskiego faworitá Krolowey zápaláć Rzptą, pobudzáiąc związek Koronny przez fakcie w Sámborze odkryte, żeby część Woyská do Litewskiey Chorągwi wyprawić, ábo, ktore odrywáć się będą, do związku przyimowáć. Codzienne y insze *extant* dowody, y nieustáiące iey ná wszystkie strony fákcye, ktore áby tym snádniey *exercere* mogła, *à loco Consiliorū* z Wárszáwy oddálić się niechciáłá, *contemnendo* expostulácye od

B Woie-

Woiewoctw w niesione. Oto do Xiążęciá Iego Mći Primá. sá przez częste posełstwá, coż może być cięższego, y wolność naszę *magis perimens*, iáko zámięszawszy zewsząd Rzptá cięszkięmi fákciámi, chcieć nie Oyczyźnie ále interesam swoim y Domu swego, zgodnego *per vim* wystáwić Krolá, *successionem Regni* wprowádzić ná zgubę wieczną wolney elekcyi. Niechże teraz káżdy w reflexyą weźmie Piástá *regimen*, y zważy *privatas* iego *cum publicis utilitates*, kto więcey wskorał w tym ostátnim Pánowániu, czy Dom Krolewski, czy Rzptá, pewnie kto ią dawnieyszą znał, ábo od przodkow swoich informował się, łácno przyzna, że iuż nie owá, ále ledwie *speciem* dawney Rzptey ná sobie nosi, w ktorey *nil solidum* zostáło, *statuś* iey pomięszány, *cardines* y fundámentá zwątlone y wywrocone, czy w Seymách dawna *maiestas* y rewerencya zátrzymána, czy *Senatus consilia* ktore przedtym *potestate Comitiali* odpráwowały się, y *rationes* ich dawáli na Seymach, *residentes* Senatorowie, *formam antiqvam* záchowáły? Zkąd weszłá bezbożna *praxis* rwánia Seymow y Seymikow, ieżeli nie z Gábinetow dla dopinánia interesow Dworskich, áby *Subiecta Generosa* y Oyczyznę kocháiące, z Posełstw zrazáć, á *per servilia ingenia & viles animas* dokázowáć. Ztąd weszły y zágęściły się fakcye, korrupcye,, rozdáwánia pensyi, y insze *illo innocenti saeculo* práktyki nieznáiome, owo zgołá, w káżdą weyrzawszy str onę, nic nieznaydziemy, tylko *coruptelam status*, *magistratus* wywrocone y málowáne, *tractum* z nich do Máiestatu *potestatem*, *disciplinam militarem* stáropolską rozpuszczoną, *usum armorum & methodum bellandi* w Pogánską mánierę obroconą, *vitia* zás *pestes Regnorum*, iáko to łákomstwo, pochlebstwo, *assentationes*, *delationes*, rázem *cum servilibus subiectis* mieysce miáły, á cnota *exulabat* y *Generositas* Polska *in postpositione & contemptu* zostawáłá. *Pæna & præmium axes politici gubernii*, ná ktorych się tá máchiná obráca, nie były znáiome, bo *pænis benemerentium* dla nagrody dobrze zásłużonych, w ręce Krolow oddány, *per plus offerentiam* chodził, y kto *magis valebat auro*, pierwszy był do wakansow, digni-

társtw

társtw. y urzędow, złych od dobrych nieczyniono distinkcyi, niezgromiono złego, dobremu nic niedáno, y ták *per depressionem virtutis capacia & generosa subiecta* u Dworu mieyśca niemáiąc w Domu *delitescere* musiały. Co *ad utilitates publicas*, te niech kto pokaże, káżdy záś *palpabiliter* widzi zniszczoną, zubożoną, mizerną, & *in extremis* zostáiącą Oyczyznę, ktorey áby podźwignąć, y *indemnitatem* iey rátowáć, żádnego nie było stáránia. Spodziewáłá się Rzptá mieć *utilitatem* uspokoienia się od wschodu; gdy zerwawszy poprzysiężony z Turkámi pokoy, resolwowáłá się w niść w ligę Swiętą, miáłá nádzieię Kámienca Podola, y innych *ablatorum* odebrania, y dálszych uczynienia nieprzyiácielskim progressom przy ták wielkiey Colligatow nászych lądęm y morzęm dywersyi. Iuż to minęło czterynaście Lat, iáko w tey Kolligacyi zostaięmy, á mamyż z niey iáki pożytek, czy Kámieniec odebrány, czy Podole rekuperowáne. Siedzi to wszystko w rękách Pogáńskich, zkąd, iáko ptak drapiezny z gniázda, niszczy y plądruie száblá bisurmáńska, kiedy chce kráie Ruskie, y iuż ie do ostatniey przyprowádziłá zguby, z ktorey obawiáć się, strzeż Boże, potrzebá, aby gdy to *antemurale* upadnie, nieprzywábiło ruiną swoią cáłe *corpus* Rzpey. To tylko wszystko mamy z tey mitręgi, á nie woyny, żeśmy około dwochset Millionow, z Xięstwęm Litewskim rachuiąc, *sine fructu* ná zápłátę woysku wydánych strácili. Tyleż dusz Chrześciáńskich w niewolą pogáńską poszło, *desolatio* Ruskich Kráiow, *opulentissimarum* przedtym *Provinciarum*, stáłá się, po Woiewodztwách *populus* ustáwicznemi contribucyámi zniszczony przechodámi woysk, rekrutow, ustáwiczną włoczęgą, stánowiskámi, chlebámi, hybernami, Miástá, miásteczká y wsi ipustoszáłe, zubożáłe, & *impares* podátkowánia uczynione przez Rekruty co rocznie, ták wiele ludzi z Polski wyprowádzonych, ná woynách potráconych sławá narodu, przez nikczęmne prowádzenie woyny, u obcych y sąsieckich Pánstw zgubiona, y innych wiele znayduie się mnieyszych *incommoda*, ktore *longum* by było wyliczáć Woiewodztwá przytym Bráclawskie, Kiiowskie, Czernie-

 cho-

chowskie, większa część Smoleńskiego y innych Woiewodztw W. X. Litewskiego pogránicznych, *pretio* colligácyi Moskwie przy wiecznym pokoiu *cesserunt*. A na coż było *avulsione* Woiewodztw ligę ták drogo okupowáć, kiedy się iey z pożytkiem niemiáło zażyć, y szczerey niebyło do prosekwowania tey woyny intencyi. Lepiey było nie wchodzić w nię, ániżeli *ad tot calamitates*, y do ostátniey Rzptą przyprowádzić ruiny, z czego będzie dáć trzebá Bogu strászny ráchunek. Niewspominam obowiązku *per pacta conventa* poprzysiężonego względem wystáwięnia dwoch Fortec, Szkoły Rycerskiey fundowánia, y inszych obligácyi w pakcách o pisánych, ktore *inter commoda publica* mogłyby się ráchowáć gdyby były do skutku przywiedzione. Weyrzyimy záś *ad utilitates Domus Regiæ*, Krol z Szláchcicá ná Thron wzięty, wyniosł ták wysoko fámilią swoię námienionymi wyżey spo sobámi, że porownał ią przez skrewnięnia z naywyższymi w Ewropie Monárchámi, z Cesárzem Chrześciánskiem, z Krolem Hiszpánskiem, z Krolem Portugálskiem, z Electorē Báwárskim, Kolonskim, *cum Electore Palatino*, á przez ten Dom z Krolem Szwedzkim, z Xiążęciem Parmenskim, y z wielkiemi innemi fámiliámi, kolligácyą z pomienionemi Domámi máiącemi. Skárby, splendory, *mobilia* wielkie od złotá, srebrá y bogátey Gálánteryi *aggregavit*, Pálacow, Kościołow námurował, y *nil* mu *defuit*, cokolwiek do zupełnego szczęścia y wyniosley Fortuny ná świecie *desiderari* może. Tu námienić muszę z okazyi *Civibus* wyrzucánia *ingratitudinis* ku Domowi Krolewskiemu, co im Krol konferował honory, y pytąm się, od kogo większa *debetur* wdzięczność, czy Slachcie Polskiey ku Krolowi, że im dawał, y to niedármo, preeminencye, zásłużonym *Civibus*, według práwá przynależące, czy Krolowi ku Slachcie, że mu dáli to, do czego Slachcic práwá nie ma, to iest Koronę, ktorą go Rzpta ozdobiłá, y ták wielkimi przez nię oświeciłá splendo rami, y Dom iego z Monárchami porownáłá. Przyznam się, że nie widzę coby wymawiáć, ále y owszem powinien

Dom

Dom Krolewſki wieczną mieć ku Rzptey, zá poduieſięnie ſwoie, y obligácyą, & *in particulari* káżdemu Sláchcicowi. Iuż tedy uważywſzy *anteacta*, według przyſłowia powinien być teraz po ſzkodzie Polak mądry, y widząc upadek Oyczyzny przez zły rząd Piaſtow, o ſwoie bárdziey pożyrki, niż o publiczne *commoda* dbáiących, ſtrzec ſię, áby nie wpáść, ſtrzez Boże, znowu *in hunc gentilem errorem*, y nie dáć przez tákie ſubiecta doduſzáć ledwie iuż ziewáiącey Oyczyzny, pewnie táki *ex æqualitate* obrány, niebyłby lepſzy od przeſzłych Piaſtow, bo iako rzadki táki znaydzie ſię Sláchcic, żeby *ex utraq; linea* niemiał Kolligatow, ták pewnieby im lepiey życzył, y *commoda* Domu ſwoiego *præponeret bono publico*. *Ex his* tedy *rátionibus* y experyencyi *præteritorũ*, zprzyiąc ſię nam potrzebá przeciwko Piaſtowi, y *pro hoſte Patriæ ambientem Coronæ Civem* declarować. W tęnże Regeſtr kłádę y Dom Krolewſki z Kolligatámi, ktory *iuri æqualitatis per omnia* według opiſánia *pactorũ conventorũ* należeć powinięn, ále co mnieyſza rácya, bárziey uważáć potrzebá, że gdy *per inſolitas vias*, przez fakcye wnętrzne, & *cum externis Principibus* korrupcye, & *alia illicita* pnie ſię do Korony, iáko ſię to pokázuie y lepiey na elekcyi *patebit*, byłoby to iuż ſukceſſyi przyznánie do Korony, *coactè* Krolá obráć *cum iactura* wolney Elekcyi. Druga, że tychże co w Oycu y innych Piaſtach notowáło ſię, trzebá ſię obawiáć przymiotow, ktorych iáwne *ſpecimina* wydáią ſię, y pewnie *his artibus* pánowáliby przy rządzie y áſſiſtencyi mátki przywykłey *ad regimen præteritum*, y prędkoby też Maxymy przeięły. Pod tęż cenzurę y animadwerſyą powinien podpadáć káżdy mocny Krolewſkiego Domu Kolligat, y ktory przy ziednoczonych z niemi intereſách dáleko ieſt *formidabilior*, przydawſzy do tego, że máiąc *vicinam potentiam* przy fákcyi wnętrzney, byłby dáleko Rzptey ſtraśnieyſzy ten *Sexvirat9*, Dwoch białychgłow, a czterech młodzianow ieſzcze niedoyrzałych, niż przeſzłe Pánowánie, ktore *ad hæc extrema* przyprowádziło Rzptą: bo ieżeli iednego Rząd był *gravis*, byłby dáleko *gravior* ſześciu oſob, do iednego zmierzáiących celu,

lu,

lu, *stabiliendi absoluti Dominij*. Niczego inszego pod tákim Pánowániem chybá *tyrannidē* wyglądáćby trzebá, uwáżyć iák wielka potencya Domu Krolewskiego, tylo záś znáydowáłoby się Xiążąt udzielnych, ile Krolewiczow, & *consequenter* wiele *in futurū* dzieci ich, ktorzy rozszerzáiąc substancyą, nie iednego z Slachty przycisnęli w sąsiectwie. Iákiżby záś Subiectum było *capax* wprowádzenia do Oyczyzny dobrego rządu y dzwignienia iey *ex tot calamitatibus*, przywroceniē nászego Narodu sławy, nim się do mowienia o tym przystąpi, należy wprzod *examinare*, w czym ráchunku potrzebuie Rzptá, y gdy to przychodzi do uwagi, stawa záraz woyná przed oczymá Turecka niedokonczona, Kámieniec Podolski w rękách pogáńskich zostáiący, z ktorego, iák *ex eqvo Troiano* gotuie się zgubá y *desolatio* kráiow Ruskich przez ustáwiczne inkursye, ubostwo *in populo*, y ciężkość wielka podátkowánia, á ztąd trudność y niepodobieństwo zápłácenia Dwudziestu siedmiu Millionow, ktore z likwidácyi ná Commissyi teráznieyszey uczynioney pokazáły się być winne Woysku, *necessitas* inszych obmyślenia Sum oprocz płacy ná extráordynáryine potrzeby woienne, bez ktorych się nieobeydzie. *Vitia* zá przeszłego Pánowánia zákrzewione, cnotá, *Generositas* staropolska *exulans*, *distributiua iustitia* w rozdawániu wákánsow poprawy potrzebuiąca y wiele innych znáyduie się *secundum institutum* praw, potrzebuiących korrektury rzeczy. W tych tedy y podobnych occurrencyách & *in præsentibus malis*, nim bárdziey *invalescent*, dzwignąć y rátowáć prędko potrzebá miłą Oyczyznę mátkę nászę. To iest uczynieniem przez dobrą y pożyteczną woynę pokoiu z Turczynem, przez odebránie Kámieńcá, y záwoiowánie Budziakow, á przywiedzienie przez tę imprezę Pánstwá Wołoskiego y Multáńskiego do poddánia się Rzptey, przez wytchnienie ubogim poddanym y zubożáłemu pospolstwu od cięszkich kontrybucyi, y od przechodu żołnierza, y chlebow zimowych, wyprowádziwszy ná zimę żołnierzá w kray nieprzyiacielski, y przez sukkurs pieniężny od Krolá obránego, czegoby Rzeczy-

pospo-

pospolitey *ad complementum* zápłácenia woyſku niedostawáło, y żeby ná extráordynaryine potrzeby miał ſwoy zápas a oraz wygnáną cnotę y dawną *Generositatem exulantem* rewokował: przez estymácyą *ſubiectorū*, ktore właſną ſubſtáncyą y zdrowie łożą zá cáłość Rźptey, dobrym y záſłużonym bez okupowánia ſię *præmia ex pane benemerentiū* rozdawał, y wykorzeniwſzy *vitia*, heroiczne cnoty przykłádē ſwoim we krwi Polſkiey wzbudził. Ale *quis eſt hic, & laudabim9 eū,* trzebá tákie *ſubiectum* pokazáć, oraz żeby ſię zgadzáło *cum rationib9 Status & libertatis.* Wywiodły ſię iuż z pánowania Piaſtow *mala noſtra*, y że tákiegoż *regimen*, ieżeli nie gorſzego, zá nowego Piaſtá ſpodziewáćby ſię potrzebá: pokazáło to ſię raz, że Dom Krolewſki z Kolligatámi, z tychże Piaſtom ſłużących, przyczyn, y *ex rationib9 ſolidiſſimis Status & libertatis*, niepowinien być przypuſzczony do Tronu, á gdy w tych wzwyż pomienionych oſobách żadney nieſpodziewáć ſię podpory, y owſzem oczywiſta Rźptey wywiodłá ſię zgubá, wziąć tedy ná koniec *in examen* trzebá Pánow poſtronych, do Korony Konkurencye, to nieomylna rzecz że w cudzoziemſkich Pánách, ze krwi Monárchow y z wielkiey Familii idących wrodzona znáyduie ſię *Generoſitas Mater Virtutum*, bo wychowáni *in magnificentia* Doſtátku, *in exercitio* heroicznych czynow, muſzą wyſokie miec *Spirit9* y *pares* rządzeniu Pánſtwami. Iákoż, kto peregrynował, y w cudzoziemſkich bywał woynách, muſi przyznáć, że nic ſobie bardziey nie tylko Pánowie, ále y mnieyſzey Kondycyey Slachtá niewazą, iáko punkt honoru, y dla niego w naygorętſzch bitwách, wyżſzy mnieyſzęmu nieuſtąpi, y wprzod w ogięn y ná pewną śmierć nieuſtràſzonym idzie ſercęm, dla zachowánia reputácyi, y ſławy ſwoiey. Naywiękſza to ieſt ná świecie cnotá, o dobre ſtáráć ſię Imię, ktora wſzytkie inne zá ſobą prowadzy *qualitates*, iuż táki niebędzie żáłował pieniędzy dla reputácyi, ktory zdrowia dla niey nie żáłuie y naywiękſzym może, bydz *par Actiom.* I to w cudzoziemſkich uważáć potrzebá Pánách, że *ad belli pacisq; artes* zwykli ſię ápplikowáć, aby mieli eſtymácyą, że *ad guberniа* ma-

ią *capacitatem*, pewięn iestęm, że kto głęboko rzeczy *penetrat* a wzwyż wspomnione uwagi roztrząśnie o Piastach y Domu Krolewskim *cum Colligatis*, łácno na to przypádnie zdánie, że przez insze Subiectum salwowáć się y *resurgere* nie może *in his* będąca *extremis* Rzpta, tylko przez Páná Cudzoźiemcá, ktoryby był Pąn z Panow urodzony, y żeby był doyzrzałego wieku, mądry, *generosus*, waleczny, pieniężny, y inszemi *Regiis qualitatibus* przyozdobiony, bo *in eo gradu* znayduie się *Rzpta*, że iáko nayprędzey rátowáć ią potrzebá, *mediis* wyrażonemi, ktore chyba *in Principe externo* znaydziemy. A gdy o Cudzoziemcách qvestya, uczynić należy miedzy nimi dystynkcyą, iákiego *per rationem status* przypuścić się godzi. Strzegła się záwsze Rzpta *Domum Austriacam*, y wielcy Státystowie Polscy *inter monita & per codicillos posteris* podáli, miedzy ktoremi y W. Kánclerz Zamoyski tożpotwierdził, żeby *ex Austriaca Domo* niebráć ná Thron Páná, wydawszy *in lucem*, czego się strzec Polská powinná, y zkąd bać się ma zguby swoiey, tymi słowy pisząc: *Cavete à factione Austriaca*, do czego przydać potrzebá, *& à Colligatis*, od ktorych strzeż nas Pánie Boże, żeby záś nas z Węgrami nieporownano, ktorzy *in extrema gemunt servitute*, bo przed kilką lat, już po Wiedenskiey Kampánij kilkádziesiąt naypierwszey Slachty iednego Roku okrutnie palową zámordował śmiercią, Generał Cesarski Káráfá, y dobrá im konfiskował. Nyech będą wyrazone ná sercách nászych owe słowá: *Periit Vngaria, Cave Polonia*, záduego sąsiada nie iest nam strásnieysza potencya, iáko Cesarzá Chrześciánskiego, ktory záczawszy od Wołoskiey gránicy aż do Wielko Polski, opásał nas Siedmiogrodzką Ziemią, Węgierskim Krolestwęm, y Sląskięm. Rzucić trzebá okięm ná odleglevsze pánstwá, communikacyi y sąsiádąm nászym *formidabilis*, bo ták *ratio politica* każe. Namięniłem wyżey, żeby był doyrzáły, by *ad res agendas* trzebá *Virum maturũ solidè* y *fundamentaliter* postępuiącego sobie áby był *magnanimus*, *liberalis*, miał *stimulũ gloriæ*, y chlebęm zásłużonych karmił, zaczynał zás záras

od